

Metropolitalny przemysł – roboty zamiast kominów



dr Wiktor Szydarowski

Dyrektor Europejskiego Zgrupowania Kooperacji Terytorialnej unijnego programu ESPON

Miasta podlegają szczególnie szybkim zmianom gospodarczym, konieczne jest poszukiwanie coraz to nowych przestrzeni wzrostu. Politycy i planiści miejscy stają przed wyzwaniem okiełznania tej dynamiki. Nie jest to jednak łatwe, bo tereny poprzemysłowe, opuszczone przez przedsiębiorstwa reprezentujące branże gasnące, nie są atrakcyjnym miejscem do inwestycji dla nowych firm. Tego typu obszary stosunkowo szybko zaczynają pełnić nowe funkcje miejskie (np. są adaptowane pod inwestycje deweloperskie), w związku z czym ich ponowne przeznaczenie pod działalność produkcyjną staje się niemożliwe. Gdzie zatem szukać przestrzeni do rozwijania nowoczesnych gałęzi przemysłu w miastach? Czym różnią się potrzeby przemysłu 4.0 i przemysłu tradycyjnego? Jaka jest obecna i jaka będzie przyszła relacja między miastem a przemysłem?

Nowe znaczenie miast

Regiony miejskie odgrywają ważną rolę w systemie produkcyjnym Unii Europejskiej. Ponad połowa (54%) siły roboczej w przemyśle europejskim (czyli 19,8 mln osób) jest zatrudniona w regionach metropolitalnych i w tych regionach powstaje prawie dwie trzecie (64%) produkcji przemysłowej całej UE. Występują jednak istotne różnice w rozwoju działalności produkcyjnej, tak pomiędzy regionami metropolitalnym jak i w ich obrębie.



Ponad połowa (54%) siły roboczej w przemyśle europejskim (czyli 19,8 mln osób) jest zatrudniona w regionach metropolitalnych i w tych regionach powstaje prawie dwie trzecie (64%) produkcji przemysłowej całej UE.

Zwykle – w ramach wewnątrz metropolitalnej specjalizacji – obszary rdzeniowe silnie przyciągają usługi oparte na wiedzy, podczas gdy tradycyjna produkcja przemysłowa skupia się na obrzeżach metropolii. Coraz częściej ten schemat ulega jednak zaburzeniu. Funkcje usługowe i produkcyjne w przemysłowych łańcuchach wartości z wykorzystaniem „hybrydowych” metod produkcji stają się coraz bardziej zintegrowane. To natomiast oznacza, że w celu osiągnięcia sukcesu rynkowego branże produkcyjne muszą rozwijać usługi uzupełniające i lokować je w rdzeniach metropolii. Jednocześnie, zmieniają się gusta i styl życia konsumentów, takie jak silniejsza troska o środowisko oraz wzrost upodobań do personalizacji i indywidualizacji poprzez konsumpcję. To natomiast zwiększa zapotrzebowanie na działania, które zmierzałyby przykładowo do wdrażaniu zamkniętego cyklu produkcji.

W związku z powyższym obserwuje się powrót pewnych form produkcji do regionów metropolitalnych. Można wśród nich wydzielić:

- sektory użyteczności publicznej i logistyki, na których rozwój wpływa popyt stale rosnącej populacji miejskiej na usługi publiczne, w tym w sferze mobilności;
- zaawansowane technologicznie i kompetencyjnie gałęzie produkcyjne, których rozwój jest napędzany głównie przez przewagi lokalizacyjne miast co do generowania innowacji technologicznych i oferowania dobrze płatnych miejsc pracy;
- branże zorientowane na dobrze sytuowanych konsumentów, oferujące lokalnie produkowane wyroby rzemieślnicze, oparte na wysokiej jakości designie.

”

Obserwuje się powrót pewnych form produkcji do regionów metropolitalnych: sektory użyteczności publicznej i logistyki, produkcja zaawansowana technologicznie i kompetencyjnie czy branże rzemieślnicze zorientowane na dobrze sytuowanych konsumentów.

W poszukiwaniu przestrzeni dla przemysłu

Analiza dokonana w ramach programu ESPON MISTA (na podstawie badań obszarów metropolitalnych Wiednia, Oslo, Berlina, Warszawy, Rygi, Turynu i Stuttgartu) pozwala przyjąć kilka wniosków generalnych odnośnie strategii kształtowania relacji między miastem a branżą przemysłową.

Tam, gdzie presja wzrostu jest mniejsza, a tereny poprzemysłowe są dostępne (np. w przypadku obszaru metropolitalnego Turynu), głównym wyzwaniem dla polityk rozwoju jest zwiększenie konkurencyjności lokalnego przemysłu. Z kolei na obszarach pozbawionych rezerw gruntów i w sytuacji silnej presji wzrostu (np. w Oslo) działalność produkcyjna może zostać wyrugowana na obrzeża, co skutkować będzie zanikiem branż podstawowych (np. produkcji żywności) i niedostatkami miejsc pracy dla osób o niższych kwalifikacjach.

Czy te ograniczenia rozwojowe są jednak nie do pokonania? Może to, co stanowi barierę rozwojową dla przemysłu tradycyjnego nie musi stanowić przeszkody dla branż czwartej rewolucji przemysłowej? Utrata przemysłowej roli miast stałaby w sprzeczności z przyjętą pod koniec 2020 roku nową Kartą Lipską, która wskazuje na istotną rolę miast w procesie zielonej transformacji i zrównoważonego rozwoju. Dalsze postępowanie procesu rugowania przemysłowych funkcji miast albo wypychania produkcji przemysłowej na dalekie peryferia miałyby bardzo szkodliwe skutki dla tych celów. Miasta powinny zachować swoją funkcję produkcyjną, ale ze względu na chociażby szybko postępujące procesy angażowania w przemyśle nowoczesnych technologii, musimy rozumieć ją inaczej niż dotychczas.

”

W przemyśle nowej generacji mniejsze znaczenie ma już czynnik istnienia w mieście dużych terenów umożliwiających ulokowanie ogromnych hal produkcyjnych, coraz ważniejsza staje się zaś atrakcyjność lokalizacyjna, bliskość centrów badawczo-naukowych i ośrodków akademickich oraz dostępność nowoczesnej infrastruktury transportowo-logistycznej.

Roboty zamiast kominów

Wszystkie badane obszary metropolitalne poddane są podobnym procesom restrukturyzacji gospodarek, których efektem jest zmniejszanie się udziału zatrudnionych w produkcji. Ten proces będzie zapewne postępował,

ale nie tyle ze względu na niską atrakcyjnością pracy w tym sektorze, co w związku z postępującą robotyzacją procesów produkcyjnych.

Rewolucja cyfrowa całkowicie zmieniła działalność przemysłową. W przemyśle nowej generacji mniejsze znaczenie ma już czynnik istnienia w mieście dużych terenów umożliwiających ulokowanie ogromnych hal produkcyjnych, coraz ważniejsza staje się zaś atrakcyjność lokalizacyjna, bliskość centrów badawczo-naukowych i ośrodków akademickich oraz dostępność nowoczesnej infrastruktury transportowo-logistycznej. O powrocie do tradycyjnego przemysłu symbolizowanego przez dymiące kominy olbrzymich fabryk powinniśmy zatem w miastach zapomnieć.

”

Większość procesu produkcyjnego w przemyśle 4.0 będzie się odbywać w przestrzeni wirtualnej, a do funkcjonowania “fabryk XXI wieku” potrzebni będą w pierwszej kolejności informatycy, programiści i wykwalifikowani inżynierowie.

Większość procesu produkcyjnego w przemyśle 4.0 będzie się odbywać w przestrzeni wirtualnej, a do funkcjonowania “fabryk XXI wieku” potrzebni będą w pierwszej kolejności informatycy, programiści i wykwalifikowani inżynierowie. Globalną gospodarkę napędzać będą m.in. zielone innowacje, których stworzenie, opanowanie i zastosowanie wymaga ścisłej współpracy biznesu, przemysłu oraz nauki. Miasta i metropolie Starego Kontynentu, wykorzystując istniejącą już infrastrukturę, swoje doskonałe skomunikowanie z całym światem, mogą ponownie stać się globalnym liderem przemysłu, ale już zupełnie innego typu.

Nowa baza produkcyjna miast powinna głęboko czerpać z pojawienia się nowych sektorów, które są bardziej cyfrowe, zorientowane na usługi, niskoemisyjne i oparte na wiedzy. Których relacje z innymi sektorami (przede wszystkim sektorem usług) stają się coraz bardziej rozmyte.

Takie spojrzenie na reindustrializację miast ujawnia nowe możliwości reintegracji w miastach obszarów produkcyjnych z dzielnicami mieszkalnymi. Tworzenie przestrzeni wielofunkcyjnych i dzielnic o mieszanym przeznaczeniu, w których ludzie mogą mieszkać, pracować i odpoczywać wydaje się jak najbardziej osiągalne. A tylko w ten sposób miasta faktycznie rozwijać się będą w sposób zrównoważony.

O autorze

Dr **Wiktor Szydarowski** – dyrektor ogólnoeuropejskiego programu badawczego ESPON EGTC, łączącego administrację publiczną, naukowców i praktyków z UE i pomaga im zrozumieć wyzwania związane z rozwojem terytorialnym. Certyfikowany ekspert UE w zakresie transportu multimodalnego, europejskiej współpracy terytorialnej, strategii morskich oraz relacji między rządami w projektowaniu i realizacji polityk rozwoju. Posiada ponad 25-letnie doświadczenie w planowaniu, zarządzaniu i wdrażaniu międzynarodowych inicjatyw współpracy. Autor około 50 publikacji naukowych.



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO



GDAŃSK

Partnerzy

Pomorski Fundusz Rozwoju
sp. z o.o. z siedzibą w Gdańsku



Spółka Samorządu
Województwa Pomorskiego



Partnerzy numeru



Ministerstwo
Funduszy
i Polityki Regionalnej



Pomorski Thinkletter nr 1(8)/2022

Jaka logika rozwoju miast?



KONGRES
OBYWATELSKI

Nowy metabolizm miast – jak odpowiedzieć na wyzwania zielonej transformacji?

„Zatrzymać człowieka – ruszyć towar” – co spowoduje przewrót kopernikański w miejskiej mobilności i logistyce?

Technologizacja i wirtualizacja życia, rozrywki i pracy (AR, VR) – jak wpłyną na rozwój miast?

Demografia i migracje – w jaki sposób rozumieć nowe procesy i właściwie reagować?

Jakie „RAZEM” w miastach? Czy lokalność i sąsiedztwo mogą odegrać ważną rolę?

E-wydanie publikacji „Jaka logika rozwoju miast?” można pobrać [tutaj](#).



POMORSKI
KONGRES
OBYWATELSKI

Pomorski Thinkletter to nowy jakościowo **hub komunikacyjny** wokół wyzwań rozwojowych Pomorza i Polski zainicjowany oraz wydawany przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową (z siedzibą w Gdańsku) w ramach Pomorskiego Kongresu Obywatelskiego.

Zależy nam, aby Pomorski Thinkletter był przestrzenią skupiającą przedstawicieli różnych sektorów i branż – zarówno osoby zaangażowane społecznie, jak i sektor nauki, biznesu czy administracji. Chcemy aby była to agora wielostronnej dyskusji, wymiany doświadczeń oraz uspołniania perspektyw.

Zachęcamy do **zapisania się do grona stałych odbiorców**, aby informację o nowych wydaniach otrzymywać bezpośrednio na adres e-mail. Subskrypcja jest **bezpłatna**.

Dotychczas opublikowane numery:

- 1/2020 **Pomorskie miasta wobec pandemii i wyzwań klimatycznych**
- 2/2020 **Stawka i oblicza cyfryzacji**
- 3/2020 **Siła lokalności dla budowy Europejskiego Zielonego Ładu**
- 1/2021 **Siła sąsiedztwa i lokalności dla budowy lepszej Polski**
- 2/2021 **Drogi do innowacyjnych regionów i Polski**
- 3/2021 **Sens i drogi do Zielonego Ładu**
- 4/2021 **Człowiek vs. algorytmy i sztuczna inteligencja – kto kogo zaprogramuje?**

Wszystkie numery w wygodnym formacie PDF można pobrać na stronie www.kongresobywatelski.pl